

W *Czesko-polskim słowniku zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych* Teresa Orłoś pisała, że *žegnać* – to po polsku ‘rozstawać się’, ale w języku czeskim *žehnat* to ‘być wdzięcznym, bardzo dziękować komuś za coś’. Dziś, powtórnie żegnając się z Teresą, z Profesor Teresą Orłoś, chcemy Jej *žehnat*, że była z nami, że mogliśmy się od niej wiele nauczyć, że zawsze miała dla nas dobre słowo i że na Boże Narodzenie obdarowywała nas aniołkami zrobionymi własnoręcznie z modeliny lub upieczonymi z ciasta i że w każdym zostawiła dla każdego z nas cząstkę swego serca.

Obecne posiedzenie Komisji Językoznawstwa, poświęcone pamięci Profesor Teresy Zofii Orłoś w trzecią rocznicę Jej śmierci, jest – z jednej strony – ponownym spotkaniem z Nią po latach, z drugiej zaś – kolejnym pożegnaniem. Z tego względu program naszego posiedzenia rozpoczną referaty wprowadzające:

- prof. dr hab. Janiny Labochy pt. *Profesor Teresa Zofia Orłoś – wybitna polska bohemistka* (tekst drukowany poniżej),
- prof. dra hab. Henryka Wróbla pt. *Profesor Teresa Zofia Orłoś – moja nauczycielka i współpracownica*,
- dr hab. Elżbiety Szczepańskiej pt. *Profesor Teresa Zofia Orłoś jako dydaktyk* (tekst drukowany poniżej).

Następnie wezmą udział w dyskusji osoby, które wcześniej wyraziły akces zabrania głosu na temat osoby Profesor Teresy Zofii Orłoś i jej dorobku naukowego, albo które teraz zechcą dołączyć do grona dyskutantów.

Halina Kurek, Kraków

Posiedzenie Komisji Językoznawstwa Oddziału PAN w Krakowie poświęcone pamięci Profesor Teresy Zofii Orłoś

3 lata temu, 11 listopada 2009 r., odeszła od nas Teresa Zofia Orłoś, wybitna bohemistka, profesor zwyczajny w Instytucie Filologii Słowiańskiej UJ, prawy i dobry człowiek, przez całe swoje dorosłe życie związany z Uniwersytetem Jagiellońskim. Tutaj bowiem studiowała, tutaj broniła swojej pracy doktorskiej, habilitacyjnej. Tutaj też uzyskała tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych. Wykształciła wielu bohemistów, dziś rozsianych niemal po całej Polsce (Kraków, Warszawa, Poznań, Opole, Toruń, Bielsko-Biała). Krzysztof Wohlfeld we wspomnieniu poświęconym Profesor Teresie Orłoś napisał, że „Uniwersytet był właściwie całym jej życiem”. A Teresa lubiła Uniwersytet, lubiła swą pracę, lubiła swoich studentów, zawsze powtarzała, że „w życiu trzeba robić to, co się lubi”.